

KATARZYNA RYSZEWSKA

(Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Wydział Humanistyczny, Instytut Historii)

 <https://orcid.org/0000-0002-2692-4872>

DZIECIŃSTWO I EDUKACJA CHŁOPCA Z RODZINY INTELIGENCKIEJ W DRUGIEJ POŁOWIE XIX WIEKU NA PODSTAWIE *PAMIĘTNIKÓW STANISŁAWA JANA CZARNOWSKIEGO. WSPOMNIENI Z TRZECH STULECI XVIII, XIX I XX*

Pamiętniki Stanisława Jana Nepomucena Czarnowskiego, prawnika z wykształcenia, dziennikarza, wydawcy, historyka prasy, literata, członka wielu towarzystw naukowych, kolekcjonera oraz wielkiego miłośnika i badacza archeologii¹, stanowią bardzo interesujące źródło do historii obyczajów na ziemiach polskich w XIX w. Stanisław Czarnowski opublikował je własnym sumptem w 1921 r. Do tej pory zachowało się niewiele ich egzemplarzy. W *Pamiętnikach Stanisława Jana Czarnowskiego. Wspomnieniach z trzech stuleci XVIII, XIX i XX* (dalej *Pamiętniki*)² ich autor przytacza wiele ciekawych faktów oraz anegdot dotyczących życia rodzinnego, lat szkolnych, wieloletnich podróży oraz czasów fascynacji archeologią³, które zaowocowały przede wszystkim intensywnymi badaniami jaskiń Doliny Ojcowskiej⁴. Stanisław Czarnowski opisuje nie tylko historię swojego życia,

¹ R. Jakimowicz, *Śp. Stanisław Jan Czarnowski*, „Wiadomości Archeologiczne” 1935, t. XIII, s. 309–310; K. Świerkowski, *Czarnowski Stanisław Jan (1847–1929)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: *PSB*), t. IV, Kraków 1938, s. 237–238; S. Dziki, I. Treichel, *Czarnowski Stanisław*, [w:] *Słownik Pracowników Książki Polskiej*, red I. Treichel, Warszawa 1972, s. 141–142.

² S.J. Czarnowski, *Pamiętniki Stanisława Jana Czarnowskiego. Wspomnienia z trzech stuleci XVIII, XIX i XX*, Warszawa 1921–1928, z. 1–25.

³ K. Ryszewska, *Działalność archeologiczna Stanisława J.N. Czarnowskiego (1847–1929)*, „Między Wisłą, a Pilicą. Studia i materiały historyczne” 2003, t. IV, s. 127–134.

⁴ S.J. Czarnowski, *Jaskinie okolic Krakowa i Ojcowa i ich zabytki przeddziewowe*, Warszawa–Kraków 1911; idem, *Jaskinie okolic Ojcowa pod względem topograficznym*, „Światowit” 1899, t. 1, s. 1–13.



Ryc. 1. Eustachy i Stanisław Czarnowscy, autogram z 1900 r., źródło: *Pamiętniki Stanisława Jana Czarnowskiego. Wspomnienia z trzech stuleci XVIII, XIX i XX*, z. 1, Warszawa 1921, strona tytułowa.



Ryc. 2. Emilia z Piątkowskich Czarnowska, kopia z portretu olejnego, autor nieznany, źródło: *Pamiętniki Stanisława Jana Czarnowskiego. Wspomnienia z trzech stuleci XVIII, XIX i XX*, z. 2, Warszawa 1921, strona tytułowa.

lecz także członków najbliższej rodziny, w tym szczególnie ojca oraz dziadka ze strony matki – Wincentego Piątkowskiego⁵. To po dziadku, jak pisze, odziedziczył *wielkie zamiłowanie wiedzy, do kolekcjonowania zbiorów naukowych przyrodniczych, archeologicznych, artystycznych, bibliotecznych itp.*⁶

Stanisław Czarnowski urodził się 14 maja 1847 r. w Staszowie jako syn Eustachego i Emilii z Piątkowskich. Jego ojciec, Eustachy Czarnowski (ryc. 1), urodzony we wsi Kąty w powiecie gostyńskim guberni warszawskiej, pochodzący z rodziny szlacheckiej herbu Łada, był prawnikiem i w momencie narodzin Stanisława pełnił funkcję pisarza sądu pokoju w Staszowie, a następnie podsędka sądu pokoju w Miechowie (w 1847 r.) i w Stopnicy (w 1850 r.)

⁵ Idem, *Pamiętniki...*, z. 1, Warszawa 1921, s. 14–17; J. Stasz, *Piåtkowski Wincenty Leon (1796–1870)*, [w:] *PSB*, t. XXVI, Wrocław 1981, s. 22–24.

⁶ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 2, Warszawa 1921, s. 9.

oraz asesora trybunału cywilnego w Kielcach (w 1856 r.). Matka Stanisława, Emilia (ryc. 2), była córką Wincentego Piątkowskiego, naczelnika powiatu miechowskiego guberni radomskiej oraz Emilii z domu Godeffroy. Sam Czarnowski w jednym z ustępów *Pamiętników* określił się jako *półwieśniak* [...] *spokrewniony z wieloma ziemianami*⁷.

Wczesne dzieciństwo Stanisław Czarnowski spędził w Miechowie i Stopnicy oraz w majątkach swoich dziadków ze strony matki w Zborowie i Zagórz. Opiekowała się nim matka oraz kolejne nianie, dziewczęta wiejskie, w późniejszych latach jego młodsze rodzeństwo miało także bonę. Dzień chłopcu wypełniały: poranne wyprawy z mamą do ogródka przydomowego po świeże jarzyny, harce w ogrodzie, w tym jazda *na wierzchowcu z długiego kija z biczkiem*, zabawy w wojnę z dwa lata młodszym bratem i chłopcami z sąsiedztwa oraz spacer, w których niekiedy uczestniczył, najczęściej zajęty pracą zawodową, ojciec. Wieczorami kilkuletni Staś słuchał gry swojej matki na pianinie, sam również próbował gry na ustnej harmonijce podarowanej mu przez ojca⁸. Kilkuletniego chłopca matka stopniowo poczęła uczyć pisanie i czytanie, rachunków, w tym tabliczki mnożenia, oraz języka francuskiego⁹. Nauczanie domowe było integralną częścią edukacji dzieci z rodzin inteligenckich oraz ziemiańskich i trwało ono aż do momentu ich posłania do szkół średnich, których ukończenie było w zasadzie obowiązkowe dla chłopców z tych środowisk¹⁰. W zamożniejszych rodzinach było ono prowadzone nie tylko przez matkę, lecz także najmowanych nauczycieli, zarówno Polaków, w tym często studentów, jak i cudzoziemców¹¹.

Życie państwa Czarnowskich urozmaicały częste wizyty u wujecznych dziadków ze strony matki Karola Godeffroy i Joanny z domu Wessel. Karol, zwany przez chłopca „dziadziem zborowskim”¹² był założycielem i właścicielem uzdrowiska w Solcu¹³. W *Pamiętnikach* Czarnowski bardzo szczegółowo opisał pałac w Zborowie, wszystkie jego pomieszczenia oraz mieszkańców, a także ich zajęcia i rozrywki towarzyskie, w których częściowo uczestniczył jako ich baczny obserwator¹⁴. Dużą część 1855 r. ośmioletni Staś spędził

⁷ Ibidem, z. 5, Warszawa 1921, s. 36.

⁸ Ibidem, z. 2, s. 17, 23.

⁹ Ibidem, s. 29–30.

¹⁰ B.S. Ryszewski, *Polski dwór ziemiański w ujęciu historyka*, [w:] *Człowiek – społeczeństwo – źródło: studia dedykowane profesor Jadwidze Hoff*, red. S. Kozak, D. Opaliński, J. Polaczek, S. Wieczorek, W. Zawitkowska, Rzeszów 2014, s. 728.

¹¹ Ibidem, s. 727.

¹² S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 2, s. 24.

¹³ P. Zatorska, *Uzdrowisko w Solcu do wybuchu I wojny światowej*, „Studia Humanistyczno-Społeczne” 2009, t. III, s. 29–30.

¹⁴ Ibidem, s. 24–28, 30.

u dziadków Piątkowskich w dzierżawionej przez nich wsi rządowej Zagórze, aby, korzystając z pomocy domowego nauczyciela jego wówczas piętnastoletniego wuja Bogdana Piątkowskiego, lepiej się przygotować do rozpoczęcia nauki szkolnej¹⁵. Zapewne ów nauczyciel przygotował go także do nauki w języku rosyjskim.

Na ogół szczęśliwe i stosunkowo jeszcze beztrioskie lata dzieciństwa przeżywały niestety także bardzo smutne wydarzenia, jakimi były kolejne zgony dwóch młodszych braci oraz siostry. Dzieci w ówczesnych rodzinach rodziło się najczęściej kilkoro lub nawet kilkanaścioro, lecz śmiertelność wśród nich była niestety znaczna. W rodzinach inteligenckich i ziemiańskich najczęściej wychowywało się czworo – sześcioro dzieci¹⁶, co dotyczyło też Stanisława Czarnowskiego mającego czworo żyjącego rodzeństwa¹⁷.

W 1856 r. Eustachy Czarnowski, ojciec Stanisława, specjalnie postarał się o posadę w Kielcach, aby móc posłać najstarszego, wówczas dziewięcioletniego, syna do dobrych szkół¹⁸. Uchroniło to chłopca od zamieszkania na stacji, z których korzystało wielu jego kolegów¹⁹. W tymże roku Staś rozpoczął naukę w Kielcach w czteroklasowej prywatnej szkole Hermana Hillera²⁰, założonej w 1852 r. Relacja z czterech lat edukacji zawiera szczegółowe dane dotyczące wysokości czesnego (wynoszącego od 60 do 75 rubli rocznie) i szkolnej wyprawki, wykaz przedmiotów i prowadzących je nauczycieli wraz z ich charakterystyką, a nawet alfabetyczną listę uczniów²¹ (ryc. 3), wśród których znajdowali się m.in. Mścisław Godlewski, w latach późniejszych wydawca i publicysta²² oraz Walery Przyborowski, w przyszłości historyk i pisarz, najbardziej znany jako autor powieści historycznych dla młodzieży²³. Czarnowski dostarczył czytelnikom także wielu informacji na temat życia codziennego swojej rodziny, w tym wydatków ponoszonych na utrzymanie

¹⁵ Ibidem, s. 35–36.

¹⁶ B. Ryszewski, *op. cit.*, s. 727.

¹⁷ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 5, s. 33.

¹⁸ Ibidem, z. 2, s. 37.

¹⁹ B. Anc, *Wspomnienia szkolne za czasów Mikołaja I i Aleksandra II*, [w:] *Kielce w pamiętnikach i wspomnieniach z XIX wieku*, oprac. A. Massalski, M. Pawlina-Meducka, s. 68–69; A.R. Świętochowski, *Moje wspomnienia*, [w:] *Kielce w pamiętnikach...*, s. 84–85.

²⁰ M. Czapska, *Hiller Herman (1819–1894)*, [w:] *Świętokrzyski Słownik Biograficzny*, red. J. Szczepański, Kielce 2009 (dalej: ŚSB), s. 185–186; eadem, *Prywatne Szkoły Średnie w Królestwie Polskim w latach 1831–1862*, Kielce 2002, s. 92–113.

²¹ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 3, s. 3–5.

²² Ibidem, z. 4, Warszawa 1921, s. 13; S. Borkiewicz, *Godlewski Mścisław Franciszek (1846–1908)*, [w:] *PSB*, t. VIII, Wrocław 1959–1860, s. 182–183.

²³ I. Teresińska, *Przyborowski Walery*, [w:] *Dawni pisarze polscy od początków piśmiennictwa do Młodej Polski. Przewodnik biograficzny i bibliograficzny*, t. III, oprac. R. Loth, Warszawa 2002, s. 311–313.

1. Bierzyński Aleksander z Kielc.
2. Borkiewicz Seweryn — i jego brat młodszy
3. Borkiewicz Stefan, ze wsi obadwaj.
4. Bukowiecki Szczepan, ze wsi.
5. Chronowski Eustachjusz z Kielc.
6. Czaplicki Henryk ze wsi
7. Czernik także ze wsi.
8. Godlewski Mściśław ze wsi Kępia w Miechowskim
9. Godlewski Emil brat młodszy poprzedniego.
10. Holewiński Feliks syn adwokata z Kielc.
11. Kalinka Adam
12. Kliem Emil syn zarządzającej pensjonatem.
13. Krzyżkowski Zygmunt syn adwokata z Kielc.
14. Lembke Alfred syn pastora kieleckiego.
15. Libiszewski ze wsi.
16. Lipiński Adam ze wsi.
17. Mayzel Władysław ze wsi Dobrowa.
18. Mieszkowski Mieczysław syn rejenta z Kielc.
19. Morstin ze wsi Kobylnik w Szkalbmierskim.
20. Newelski Stanisław syn sędziego z Kielc.
21. Newelski Ignacy brat młodszy poprzedniego.
22. Plewako Alfred ze wsi.
23. Plewako Zenon brat młodszy poprzedniego.
24. Przyborowski Walery z Kielc.
25. Przyłęcki Bolesław ze wsi.
26. Russocki Maksymilian ze wsi
27. Romiszowski Michał z Kielc.
28. Sasaki Bronisław syn aptekarza z Kielc.
29. Zarzycki Henryk ze wsi z Sandomierskiego.
30. Zarzycki Wacław starszy brat poprzedniego.

Ryc. 3. Lista uczniów z klasy Stanisława Czarnowskiego (1856 r.) w szkole Hermana Hillera, źródło: *Pamiętniki Stanisława Jana Czarnowskiego. Wspomnienia z trzech stuleci XVIII, XIX i XX*, z. 3, Warszawa 1921, s. 5.

domu²⁴, a ponadto życia towarzyskiego rozwijającego się w Kielcach głównie *zimą i w karnawale*²⁵. Na pozaszkolne zajęcia chłopca składały się zabawy na świeżym powietrzu, spacer z ojcem po Kielcach i ich najbliższej okolicy oraz lektura prenumerowanej przez ojca prasy (głównie „Gazety Warszawskiej”) i kolejnych, chętnie czytanych przez Stasia powieści²⁶. Latem nadal jeździł do dziadków oraz podróżował do Krakowa z wujem Bogdanem Piątkowskim, który zaznajamiał chłopca z zabytkami i historią miasta. Wyprawy te obejmowały również poznawanie zbiorów przyrodniczych i archeologicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz księgozbioru Biblioteki Jagiellońskiej²⁷.

Naukę w szkole Hillera Staś Czarnowski ukończył w 1860 r., a jej zwieńczeniem był *popis czyli akt uroczysty zakończenia roku szkolnego*, podczas którego chłopcu przypadł zaszczyt wygłoszenia mowy pożegnalnej kierowanej do kolegów i grona pedagogicznego²⁸. Nauka w omawianej szkole dała uczniom przede wszystkim opanowanie podstaw kilku języków nowożytnych (obok polskiego, także języka niemieckiego i francuskiego) oraz łaciny,

²⁴ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 3, s. 9.

²⁵ Ibidem, s. 10.

²⁶ Ibidem, s. 8, 31–32.

²⁷ Ibidem, s. 20–22, 30.

²⁸ Ibidem, s. 35.



b. Szkoła Wyższa Realna w Kielcach.

Ryc. 4. Budynek Szkoły Wyższej Realnej w Kielcach, rys. S. Górnicki, źródło: F. Rybarski, *Szkoła Wyższa Realna w Kielcach: 1845–1862 r.*, Kielce 1888, s. 1

a ponadto kaligrafii i rysunku, historii powszechnej oraz nauk przyrodniczych, w tym arytmetyki i geometrii²⁹.

W tym samym 1860 r. chłopiec wstąpił w szeregi uczniów Szkoły Wyższej Realnej, trafiając decyzją ojca ponownie do czwartej klasy. Sześcioklasową Szkołę Wyższą Realną w Kielcach (ryc. 4) utworzono w 1845 r. z polecenia Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego Pawła Muchanowa³⁰. W *Pamiętnikach* Czarnowski wymienił wszystkie wykładane w niej przedmioty (ryc. 5) oraz nauczycieli, opisał rozkład lekcji, obejmujących 32 godziny tygodniowo, a także podał informację o wysokości czesnego, które wynosiło 8 rubli rocznie³¹. Na niełatwe warunki pobierania nauki w omawianej placówce składały się przede wszystkim: przymusowa w tym czasie nauka w języku rosyjskim, nienajlepsza sytuacja lokalowa, przepełnienie klas (liczba uczniów w klasach niższych dochodziła do 80–100 osób), trudne położenie materialne wielu uczniów. Ujemną stroną szkolnej edukacji był brak nauczania historii

²⁹ Ibidem, s. 6–7.

³⁰ F. Rybarski, *Szkoła Wyższa Realna w Kielcach: 1845–1862 r.*, Kielce 1888, s. 4; J. Miąso, *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815–1915*, Wrocław 1966, s. 78–80; A. Massalski, *Szkoła Wyższa Realna w Kielcach 1845–1862*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1984, t. XXVI, s. 61–63; idem, *Szkoły średnie rządowe męskie na ziemi kielecko-radomskiej w latach 1833–1862*, Kielce 2001, s. 241–243.

³¹ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 4, s. 4–8; A.R. Świętochowski, *op. cit.*, s. 86; F. Rybarski, *op. cit.*, s. 5.

W Szkole realnej kieleckiej wykładane były następujące 23 przedmioty:

- | | |
|-------------------------------|-----------------------------------|
| 1. Religja i historia święta. | 13. Nauki przyrodnicze i higiena. |
| 2. Język ruski. | 14. Zoologia. |
| 3. „ polski. | 15. Botanika. |
| 4. „ niemiecki. | 16. Mineralogja. |
| 5. Arytmetyka. | 17. Fizyka ogólna. |
| 6. Buchalterja. | 18. Chemja „ |
| 7. Algebra. | 19. Geografja ze statystyką. |
| 8. Trygonometria. | 20. Historia powszechna. |
| 9. Sekcje koniczne. | 21. Rysunki. |
| 10. Geometria. | 22. Kaligrafja. |
| 11. „ opisowa. | 23. Nauki technologiczno - gór- |
| 12. Mechanika ogólna. | nicze. |

Ryc. 5. Lista przedmiotów wykładanych w Szkole Wyższej Realnej w Kielcach, źródło: *Pamiętniki Stanisława Jana Czarnowskiego. Wspomnienia z trzech stuleci XVIII, XIX i XX*, z. 3, Warszawa 1921, s. 4

Polski, bardzo okrojony program poznawania języka i literatury polskiej³² oraz zakazywanie uczniom czytania beletrystyki³³. Dwie lekcje tygodniowo nauki języka polskiego, ograniczonego do poznania gramatyki, prowadził Rajmund Duchnowski³⁴, pedagog mało kompetentny i cieszący się bardzo złą opinią za serwilizm wobec rosyjskiego zaborcy³⁵. Na porządku dziennym było stosowanie przez nauczycieli rozmaitych form *ojcowskiego ukarania*³⁶, takich jak: stanie w kącie, klęczenie, pobyt w „kozio”, uderzenia linijką, bicie po głowie rzemykiem z węzełkami, od którego nie stronił nawet najbardziej dobroduszny z pedagogów omawianej szkoły, nauczyciel przedmiotów przyrodniczych, Hipolit Święcicki³⁷, znany już Czarnowskiemu ze szkoły Hillera. Szczególnie drastyczną i najprzykrzejszą formą kary była chłosta różgami (miotekami brzołowymi) w postaci 3–25 uderzeń, nazywana *dawaniem soczku brzołowego*³⁸ przez głównego w tej szkole jej wykonawcę, powszechnie bardzo negatywnie ocenianego przez uczniów³⁹, pomocnika szkolnego inspektora Palladego Filanowicza⁴⁰.

³² S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 4, s. 9–10.

³³ B. Anc, *op. cit.*, s. 69.

³⁴ A. Massalski, *Szkolnictwo średnie Kielc do roku 1862*, Kielce 1983, s. 192–197.

³⁵ B. Anc, *op. cit.*, s. 70; A.R. Świętochowski, *op. cit.*, s. 102–104.

³⁶ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 4, s. 11.

³⁷ Ibidem, s. 10; A. Massalski, *Szkolnictwo średnie...*, s. 198; idem, *Szkoły średnie...*, s. 279.

³⁸ B. Anc, *op. cit.*, s. 76.

³⁹ Ibidem; A.R. Świętochowski, *op. cit.*, s. 87–88.

⁴⁰ A. Massalski, *Szkolnictwo średnie...*, s. 205.

Czarnowski sporo uwagi poświęcił charakterystyce zarówno nauczycieli, jak i niektórych uczniów. Kolegami Stanisława ze szkolnej ławy byli m.in. przyszli pisarze, w tym wymieniany powyżej Walery Przyborowski, oraz Aleksander Głowacki i Stanisław Grudziński⁴¹, a także Feliks Rybarski, przyszły nauczyciel tej szkoły, filolog i historyk⁴², m.in. autor opracowania *Szkoła Wyższa Realna w Kielcach 1845–1862*⁴³. Natomiast w roku rozpoczęcia przez Czarnowskiego nauki w Wyższej Szkole Realnej, edukację w niej zakończył m.in. Adolf Dygasiński⁴⁴, powieściopisarz i autor zbeletryzowanych wspomnień z lat szkolnych spędzonych w Kielcach, w których zamieścił bardzo ciekawy obraz omawianej tu placówki⁴⁵.

Podczas wakacji Staś Czarnowski nie tylko zażywał odpoczynku od nauki, lecz także brał lekcje rysunku oraz dawał bezpłatne korepetycje młodszym chłopcom w celu ich przygotowania do egzaminów wstępnych do Wyższej Szkoły Realnej⁴⁶. Wolny czas spędzał oddając się lekturze książek, najczęściej o tematyce przyrodniczej, nabywanych w kieleckich księgarniach: Leona Możdżeńskiego⁴⁷ i Michała Goldhara⁴⁸. Chłopca bardzo również zainteresowała, wielokrotnie przez niego oglądana, bardzo bogata kolekcja Tomasza Zielińskiego, ówczesnego naczelnika powiatu kieleckiego, zawierająca m.in. liczne okazy mineralogiczne i geologiczne, zabytki archeologiczne, numizmaty, militaria, dzieła sztuki zdobniczej, a także obszerną bibliotekę i galerię obrazów⁴⁹. Stanisław odwiedzał także swoich krewnych w Miechowie, gdzie pomagał dziadkowi Wincentemu Piątkowskiemu, również znanemu kolekcjonerowi, w porządkowaniu bardzo obszernego zbioru dzieł sztuki, numizmatów, zabytków archeologicznych oraz minerałów i skamieniałości⁵⁰. Miał także wówczas okazję zetknąć się z zainteresowanymi omawianą

⁴¹ W. Albert-Szymanowska, *Grudziński Stanisław*, [w:] *Dawni pisarze polscy...*, t. I, oprac. R. Loth, Warszawa 2000, s. 380–381.

⁴² S. Konarski, *Rybarski Feliks (1845–1899)*, [w:] *PSB*, t. XXXIII, Wrocław 1991–1992, s. 287–288.

⁴³ F. Rybarski, *op. cit.*

⁴⁴ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 4, s. 12; W. Albert-Szymanowska, *Dygasiński Adolf*, [w:] *Dawni pisarze polscy...*, t. I, oprac. R. Loth, Warszawa 2000, s. 258–262.

⁴⁵ A. Dygasiński, *W Kielcach*, Warszawa 1899.

⁴⁶ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 4, s. 19.

⁴⁷ A. Śmietańska, *Możdżeński Leon (1820–1901)*, [w:] *ŚSB*, s. 336.

⁴⁸ Eadem, *Goldhar Moric (Michał) (1840–1900)*, [w:] *ŚSB*, s. 157–158.

⁴⁹ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 3, s. 26–28; z. 4, s. 18–19; J. Łepkowski, *Zbiór ś.p. Tomasza Zielińskiego w Kielcach. Oddział Starożytności*, Warszawa 1860; I. Jakimowicz, *Tomasz Zieliński kolekcjoner i mecenas*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973; K. Ryszewska, „Gabinet starożytności” *Tomasza Zielińskiego*, „Almanach Historyczny” 2014, t. XIV, s. 39–50.

⁵⁰ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 1, s. 15–16; K. Ryszewska, *Historia badań archeologicznych na obszarze międzyrzecza Wisły i Pilicy w XIX i na początku XX wieku*, Kielce 2013, s. 51–53.

kolekcją uczonymi gośćmi dziadków Piątkowskich, odwiedzanych m.in. przez profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego: archeologa Józefa Łepkowskiego⁵¹ oraz geografa i poetę Wincentego Pola⁵².

Drugi rok nauki młodego Stanisława (1862/1863) upływał w znacznie lepszej dla polskich uczniów atmosferze, gdyż po reformie szkolnej Aleksandra Wielopolskiego przeprowadzonej na podstawie *Ustawy o wychowaniu publicznym w Królestwie Polskim*⁵³ lekcje poprowadzono w ojczystym języku, a kielecką Wyższą Szkołę Realną przekształcono w Gimnazjum Filologiczne (Klasyczne)⁵⁴. Wprowadzono również lekcje z historii Polski poprowadzone, z dużym powodzeniem, przez Leona Głowackiego⁵⁵ (brata Aleksandra) oraz zmieniono, zdecydowanie na lepszego, nauczyciela wykładającego język polski, którym został Roman Buczyński⁵⁶, zaznajamiający uczniów m.in. z fragmentami *Pana Tadeusza*⁵⁷. Właśnie te wykłady oraz zajęcia z historii powszechnej prowadzone przez „wielce wymownego i gorliwego”⁵⁸ wykładowcę Edwarda Szmidla wzbudzały największe zainteresowanie wśród uczniów⁵⁹. Uczono się też języka greckiego, wykładanego dość sucho przez Roberta Kremiera⁶⁰, tłumacząc *Odyseję* Homera oraz języka łacińskiego tłumacząc, pod przewodnictwem jego nauczyciela Pawła Piórka, mowy Cycerona i *Eneidę* Wergiliusza⁶¹. Wykłady kontynuowano podczas trwania powstania styczniowego. Czarnowski opisuje tylko jeden związany z nim incydent, gdy w drugim jego dniu (23 stycznia) przebieg lekcji łaciny zakłócił uczeń Aleksander Głowacki, który zakrzyknąwszy: *moi kochani, teraz nie czas na Eneidę* zebrał wszystkie egzemplarze tego dzieła i włożył je do pieca⁶².

⁵¹ J. Ostrowski, *Józef Aleksander Łepkowski (1826–1894)*, „Opuscula Musealia” 1996, t. VIII, s. 9–14.

⁵² S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 1, s. 16.

⁵³ K. Poznański, *Polityka oświatowa caratu w latach 1834–1861. Oświata i szkolnictwo w Królestwie Polskim 1831–1869. Lata zmagania i nadziei*, Warszawa 2004, t. III, s. 35.

⁵⁴ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 4, s. 31; A. Rybarski, *Szkoły kieleckie*, [w:] *Księga pamiątkowa Kielczan 1856–1904* wydana z okazji zjazdu wychowawców gimnazjum w Kielcach 7 i 9 września 1924 r., red. T. Ruśkiewicz, Warszawa 1925, s. 55–56.

⁵⁵ K. Tokarzówna, *Głowacki Leon Albert (1834–1907)*, [w:] *PSB*, t. VIII, Wrocław 1959–1860, s. 124.

⁵⁶ *Życiorysy zasłużonych profesorów Gimnazjum Kieleckiego. Roman Buczyński*, [w:] *Księga pamiątkowa Kielczan...*, s. 183.

⁵⁷ A.J. Stodółkiewicz, *Wspomnienia i myśli*, [w:] *Kielce w pamiętnikach...*, s. 155.

⁵⁸ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 4, s. 21.

⁵⁹ G. Wędrychowski, *Fragmenta wspomnień szkolnych*, [w:] *Księga pamiątkowa Kielczan...*, s. 112.

⁶⁰ A. Artymiak, *Materiały archiwalne dotyczące nauczycieli Stefana Żeromskiego, w Gimnazjum Kieleckim 1882–1886*, „Teki Archiwalne” 1961, t. VII, s. 525–526.

⁶¹ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 4, s. 22, 29.

⁶² Ibidem, s. 32.

„Rektor i zgromadzenie nauczycieli gimnazjum w Kielcach:
 „Młodzian Czarnowski Stanisław obyczajami chwalebnie
 zalecający się, wieku lat 17 liczący, po ukończeniu kursu nauk
 w szkole naszej, pragnąc przekonać nas jaką korzyść z takowych
 odniósł, wypracował pod naszym okiem i bez obcej pomocy
 rozprawy w języku polskim i łacińskim, na tematy przez nas
 zadane; gdy w ten sposób dowiódł tak umiejętnego władania
 obu językami, jak i dostatecznej dojrzałości umysłu, poddany
 został ustnemu egzaminowi, na którym okazał postępy na-
 stępujące:

„W nauce religii i historii św.	celujący,
w języku polskim i literaturze	„
w języku rosyjskim	dostateczny
w języku łacińskim	celujący
w języku greckim	„
w języku niemieckim	„
w języku francuskim	„
w logice	„
w arytmetyce	dostateczny
w geometrii	„
w miernictwie	„
w niwelacji	„
w algebrze	„
w trygonometrii	„
w geometrii wykresnej	„
w mechanice	„
w geometrii analitycznej	„
w fizyce	celujący
w geografii matemat.-fizycznej	dostateczny
w chemii	celujący
w zoologii	„
w botanice	dostateczny
w mineralogii	celujący
w geografii powszechnej	dostateczny
w historii powszechnej	celujący
w historii polskiej	„
w kaligrafii	„
w rysunkach	celujący.

Ryc. 6. Wyniki egzaminów końcowych Stanisława Jana Czarnowskiego w Gimnazjum Klasycznym, źródło: *Pamiętniki Stanisława Jana Czarnowskiego. Wspomnienia z trzech stuleci XVIII, XIX i XX*, z. 4, Warszawa 1921, s. 66.

Powstanie styczniowe nie odbiło się wprawdzie na nauce Stanisława, lecz zasadniczo wpłynęło na losy rodziny, w tym przede wszystkim jego dziadków Piątkowskich niemal doszczętnie ograbionych przez kozaków po bitwie pod Miechowem⁶³ oraz ojca, aresztowanego na skutek donosu, uwolnionego po interwencjach krewnych⁶⁴.

Trzeci rok nauki (1863/1864) zwieńczyły zdane pomyślnie przez Stanisława egzaminy końcowe, których szczegółowe wyniki również zamieścił w swojej relacji pamiętnikarskiej⁶⁵ (ryc. 6).

Szkoła Wyższa Realna w Kielcach z „dążnością technologiczno-górnictwą”⁶⁶ oferowała uczniom naukę przedmiotów matematyczno-przyrodniczych oraz podstaw wiedzy górniczej, a także wybranych języków nowożytnych, w tym przede wszystkim języka rosyjskiego nauczanego w największym ze wszystkich przedmiotów wymiarze godzin⁶⁷ (ryc. 4). Natomiast Gimnazjum Klasyczne, w które ją przekształcono w 1862 r., kładło zwiększony nacisk na

⁶³ Ibidem, s. 49–50.

⁶⁴ Ibidem, s. 59–61.

⁶⁵ Ibidem, s. 66.

⁶⁶ F. Rybarski, *op. cit.*, s. 4.

⁶⁷ Ibidem, s. 5; A. Massalski, *Szkoła Wyższa...*, s. 64.



Ryc. 7. Budynek Szkoły Głównej, rys. K. Pillati, źródło: „Tygodnik Ilustrowany” 1866, t. 13, nr 353, s. 297

naukę przedmiotów humanistycznych, w tym historii oraz języków, zarówno nowożytnych, jak i klasycznych (łaciny i greki)⁶⁸.

Kolejnym etapem edukacji chłopca z polskiej rodziny inteligenckiej o korzeniach ziemiańskich były studia⁶⁹. Jak napisał sam Czarnowski szczególnie *w kołach wielkopańskich należało podówczas do dobrego tonu przejść uniwersytet, choćby dla formy tylko powierzchownie*⁷⁰. Pierwszym najbardziej naturalnym wyborem miejsca studiów dla mieszkańca Królestwa Polskiego stała się wówczas Warszawa z niedawno (w 1862 r.) powołaną Szkołą Główną⁷¹. To w jej mury udał się w październiku 1864 r. Stanisław Czarnowski, który

⁶⁸ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 4, s. 29, 66.

⁶⁹ B. Ryszewski, *op. cit.*, s. 728–729; J. Żurawicka, *Inteligencja warszawska w końcu XIX wieku*, Warszawa 1978, s. 67–72, 75.

⁷⁰ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 5, s. 2–3.

⁷¹ J. Żurawicka, *op. cit.*, s. 69–71; S. Fita, *Pokolenie Szkoły Głównej*, Warszawa 1980, s. 21; S. Kieniewicz, *Akademia Medyko-Chirurgiczna i Szkoła Główna*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807–1915*, red. S. Kieniewicz, Warszawa 1981, s. 251–256.

spośród czterech wydziałów tej uczelni wybrał początkowo wydział matematyczno-fizyczny z sekcją przyrodniczo-chemiczną.

W swej relacji ze studiów jej autor nie zaniedbał opisu gmachów uczelni, z Pałacem Kazimierzowskim na czele (ryc. 7), wyliczenia wykładanych przedmiotów oraz przedstawienia sylwetek wykładowców⁷². Za szczególnie interesujące uznał wykłady z zoologii profesora Augusta Wrześniowskiego⁷³ (ryc. 8), uwzględniające wyniki najnowszych badań, z teorią Darwina na czele⁷⁴, które wzbudziły duży ferment w środowisku studentów i wykładowców Szkoły Głównej⁷⁵. Czarnowski bardzo chwalał te akurat wykłady zauważył zarazem, że pozostałe przedmioty na wydziale przyrodniczym *nużyły ścisłą drobiazgowością analizy faktów, a niekiedy oschłością nieuchronną*⁷⁶. Autor *Pamiętników* umieścił w nim natomiast pochwałę humanistyki, w tym przede wszystkim przedmiotów historycznych, takich jak historia filozofii oraz historia, na których wykłady uczęszczał dodatkowo, otwierających, jego zdaniem, *nierównie szersze horyzonty myśli*⁷⁷. Szczególnie duże wrażenie zrobiły na nim wykłady z historii starożytnego Rzymu⁷⁸ prowadzone przez profesora Józefa Kazimierza Plebańskiego (ryc. 8) bardzo popularne wśród studentów różnych wydziałów omawianej uczelni⁷⁹.

W czasie wolnym od wykładów Stanisław Czarnowski dużo czytał, samodzielnie dobierając interesujące go opracowania. Lektura prac ekonomisty i socjologa Józefa Supińskiego⁸⁰, autora m.in. *Szkoły polskiej gospodarstwa społecznego*⁸¹, zachęciła studenta do zmiany zainteresowań i przeniesienia się po pierwszym roku nauki na Wydział Prawa i Administracji⁸². Był to wydział cieszący się największym powodzeniem na warszawskiej uczelni, gromadzący niemal połowę studentów Szkoły Głównej⁸³. Wg autora *Pamiętników*

⁷² S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 5, s. 12–18.

⁷³ G. Brzęk, *Wrześniowski August*, [w:] *Słownik Biologów Polskich*, red. S. Feliksiak, Warszawa 1987, s. 508–509.

⁷⁴ Z. Kępa, *Recepcja darwinizmu na ziemiach polskich w latach od 1859 do 1884*, „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce” 1996, nr 18, s. 4.

⁷⁵ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 5, s. 30–31.

⁷⁶ Ibidem, s. 35.

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ Ibidem.

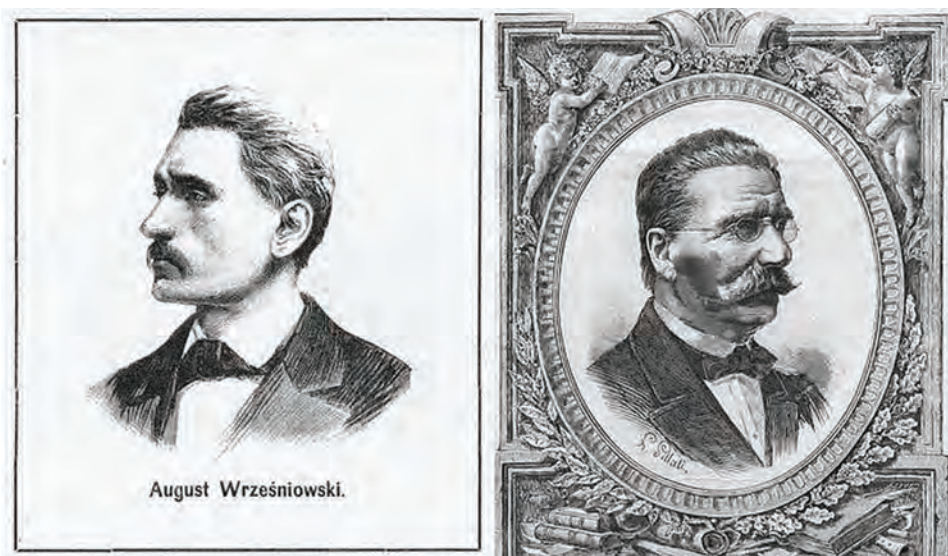
⁷⁹ A. Kraushar, *Józef Kazimierz Plebański*, „Tygodnik Ilustrowany” 1897, nr 35, s. 691; J. Maternicki, *Józef Kazimierz Plebański*, [w:] *Historycy warszawscy ostatnich dwóch stuleci*, red. A. Gieysztor, J. Maternicki, H. Samsonowicz, Warszawa 1986, s. 93–114.

⁸⁰ A. Polakowska, H. Gacowa, *Supiński Józef*, [w:] *Dawni pisarze polscy...*, t. IV, oprac. R. Loth, Warszawa 2003, s. 170–171.

⁸¹ J. Supiński, *Szkoła polska gospodarstwa społecznego*, Lwów 1862.

⁸² S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 5, s. 36.

⁸³ S. Kieniewicz, *op. cit.*, s. 348.



Ryc. 8. Wykładowcy Szkoły Głównej w Warszawie: August Wrześniowski, źródło: „Biesiada Literacka” 1892, t. 33, nr 25, s. 389; Józef Kazimierz Plebański, źródło: „Biesiada Literacka” 1897, t. 44, nr 36 s. 156

często wstępowali tam *synowie rodów magnackich, młodzi hrabie i książęta, a także synowie finansistów i właściciele ziemskich* wybierający niekiedy ten wydział *jako stosunkowo łatwiejszy do przejścia i zdobycia dyplomu*⁸⁴.

Wielu studentów mających problemy z utrzymaniem się w Warszawie, pomimo opisywanej przez Czarnowskiego w *Pamiętnikach* ówczesnej rzekomej „taniaści i łatwości życia” w stolicy, zarabiała udzielając korepetycji lub imając się innych zajęć⁸⁵. Przez jakiś czas współlokatorem Stanisława, mieszkającego podczas studiów w domu swojego stryja Marceliego Czarnowskiego, był jego wieloletni szkolny kolega Walery Przyborowski, wówczas student Wydziału Historyczno-Filozoficznego, nie najlepiej sytuowany i utrzymujący się z korepetycji⁸⁶. Natomiast autor *Pamiętników*, zbierając fundusze na zakup kolejnych podręczników, podjął się retuszowania zdjęć w zakładzie fotograficznym „Starzycki i Spółka” na Krakowskim Przedmieściu⁸⁷, które to zaję-

⁸⁴ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 6, Warszawa 1922, s. 3.

⁸⁵ E. Tylińska, *Życie codzienne studentów Cesarskiego Uniwersytetu w Warszawie (1869–1904)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2000, t. XL, s. 38–39.

⁸⁶ Ibidem, s. 6; W. Przyborowski, *Stara i nowa prasa. Przyczynek do dziejów literatury ojczy-
stej 1866–1872*, Petersburg 1897, s. 4–5.

⁸⁷ E. Tylińska, *op. cit.*, s. 19–20.



Ryc. 9. Pryncypał Stanisława Czarnowskiego, właściciel księgarni Ferdinand Wilhelm Hoesick, źródło: „Biesiada Literacka” 1900, t. 50, nr 50, s. 474.

cie również było popularnym wśród studentów sposobem zarobkowania⁸⁸. Także księgarnie i czasopisma warszawskie często zatrudniały studentów⁸⁹. Czarnowski odbył dziewięciomiesięczną praktykę w księgarni Ferdynanda Hoesicka⁹⁰ (ryc. 9) oraz rozpoczął współpracę z redakcją założonej w 1864 r. przez Rudolfa Okręta⁹¹ „Gazety Handlowej”, obejmując w niej dział *Kroniki ekonomiczno-handlowej*⁹². Były to początki późniejszej zawodowej dziennikarskiej i wydawniczej kariery Stanisława Czarnowskiego.

Omawiana tu relacja pamiętnikarska obfituje także w wiele szczegółów dotyczących wydarzeń z życia studenckiego, towarzyskiego oraz kulturalnego stolicy Królestwa. Stanisław bardzo często odwiedzał warszawskie księgarnie i antykwariaty, gdzie zaopatrywał się w podręczniki oraz arcydzieła literatury pięknej. Szczególne wrażenie na młodzieńcu zrobiła lektura dzieł Henry Thomasa Buckle, przyczyniając się do zaakceptowania przez Czarnowskiego idei pozytywizmu⁹³. Stanisław „na znak kultu bucklowskiego”⁹⁴ przetłumaczył na język polski i opatrzył wstępem jeden z utworów tego autora dotyczący wkładu kobiet w rozwój cywilizacji⁹⁵. Wybór tłumaczonej pracy zapewne nie był przypadkowy, tym bardziej, że Czarnowski w *Pamiętniku* niejednokrotnie ubolewa nad niedostateczną i zbyt jednostronną edu-

⁸⁸ J. Leskiewiczowa, *Warszawa i jej inteligencja po powstaniu styczniowym 1864–1870*, Warszawa 1961, s. 75.

⁸⁹ E. Tylińska, *op. cit.*, s. 39.

⁹⁰ Ibidem, s. 63; F. Pieczętkowski, *Hoesick Ferdinand Wilhelm (1835–1900)*, [w:] *PSB*, t. IX, Wrocław 1960–1861, s. 560–561.

⁹¹ A. Ślisz, *Okręt Leon (1864–1937)*, [w:] *PSB*, t. XXIII, Wrocław 1978, s. 706–707.

⁹² S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 6, s. 10–11.

⁹³ Ibidem, s. 8–10.

⁹⁴ W. Przyborowski, *op. cit.*, s. 9.

⁹⁵ H.T. Buckle, *Wpływ kobiet na postęp wiedzy*, Warszawa 1867.

kacją polskich dziewcząt, bardzo ustępującą wykształceniu oferowanemu chłopcom, czemu przypisywał stosunkowo ograniczone horyzonty myślowe i skromne aspiracje wielu znanych mu kobiet, w tym własnej matki i siostr. Młodzieniec bywał też na przedstawieniach teatrów: Wielkiego i Rozmaitości, co należało do ulubionych rozrywek warszawskiej braci studenckiej⁹⁶ oraz na wystawach Towarzystwa Sztuk Pięknych. Autor *Pamiętników* nie stronił też od mniej intelektualnych zajęć i rozrywek. Uczestniczył w lekcjach tańca prowadzonych przez baletmistrza Teatru Wielkiego i uczęszczał na lekcje gimnastyki⁹⁷ zorganizowane w Zakładzie Gimnastyczno-Lecznicznym: Szkole Pływania i Fechtunku Stanisława Majewskiego⁹⁸. Wraz z tłumem innych warszawiaków odwiedzał chętnie Saską Kępę i Bielany oraz Dolinę Szwajcarską, gdzie słuchał koncertów muzyki popularnej i klasycznej granej wówczas przez legnicką orkiestrę Beniamina Bilsego⁹⁹. Dużym powodzeniem cieszyły się również koncerty warszawskiej orkiestry Leona Leopolda Lewandowskiego¹⁰⁰, odbywające się w salach Resursy Obywatelskiej i towarzyszące balom w Resursach: Obywatelskiej i Kupieckiej¹⁰¹. Mieszkając w Warszawie u swojego stryja, Stanisław bywał także na wieczorkach towarzyskich organizowanych przez swoich warszawskich krewnych, w trakcie których bawiono się w gry towarzyskie, polegające m.in. na *deklamacji arcydzieł poezji polskiej, śpiewu i gry na fortepianie*¹⁰².

Wakacje młodzieniec spędzał tradycyjnie w gronie rodzinnym, przede wszystkim w domu rodziców w Chęcinach, gdzie został służbowo oddelegowany jego ojciec, a następnie w Siedliskach, których dzierżawę objęła matka Stanisława¹⁰³, a także w domu dziadków w Zagórzcu¹⁰⁴. Odbył też wycieczkę do Ojcowa „dla zwiedzenia tamecznych jaskiń”¹⁰⁵, które po latach stały się dla Stanisława Czarnowskiego najważniejszym przedmiotem archeologicznych penetracji.

⁹⁶ E. Tylińska, *op. cit.*, s. 47–48.

⁹⁷ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 6, s. 22–23.

⁹⁸ *Zakład Gimnastyczno-Leczniczny: Szkoła Pływania i Fechtunku Stanisława Majewskiego, dawniej T.H. Mathesa*, [w:] *Zdrojowiska, zakłady lecznicze i stacje klimatyczne w guberniach Królestwa Polskiego i w najbliższych guberniach cesarstwa oraz prywatne zakłady lecznicze w Warszawie*, red. H. Dobrzycki, Warszawa 1896, s. 251–252.

⁹⁹ L.T. Błaszczuk, *Dyrygenci polscy i obcy w Polsce działający w XIX i XX wieku*, Kraków 1964, s. 25–26.

¹⁰⁰ *Ibidem*, s. 163–164; A. Dzierzbicka, *Lewandowski Leopold Leon (1831–1896)*, [w:] *PSB*, t. XVII, Wrocław 1972, s. 208–209.

¹⁰¹ S.J. Czarnowski, *Pamiętniki...*, z. 6, s. 22.

¹⁰² *Ibidem*, s. 24.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 32–34.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 45–46.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 49.

„Cesarski Uniwersytet Warszawski”
 „Stosownie do najwyżej zatwierdzonej w dniu 8 (20) maja 1862 r. Ustawy o oświeceniu narodowym w Królestwie Polskiem, i na zasadzie art. 1 Ustawy Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, a także na zasadzie zatwierdzonych przez p. Ministra oświecenia narodowego 20 grudnia 1869 roku dodatkowych przepisów w tym przedmiocie — niniejszem poświadczam: że Stanisław Jan Nepomucen (trzech imion) syn Eustachego Czarnowski ukończył w roku 1869 kurs nauk w byłej Szkole Głównej, okazawszy na egzaminie ostatecznym postępy dostateczne: w Historji i Instytucjach prawa rzymskiego, Pandektach, Encyklopedji nauk politycznych, Encyklopedji prawa, Kodeksie cywilnym, Prawie hipotecznym, Procedurze i organizacji sądów cywilnych, Prawie handlowym, Prawie karnem i organizacji sądów karnych, Prawie kościelnym, Prawie Państwowem ogólnem i Prawie państwowem Cesarstwa rosyjskiego, Prawie administracyjnem, Prawie międzynarodowem, Ekonomji politycznej i Języku rosyjskim, oraz przedstawił rozprawę uznaną przez Wydział prawny tegoż Uniwersytetu za dostateczną. W potwierdzeniu tego wydano Stanisławowi Janowi Czarnowskiemu niniejszy dyplom na stopień Magistra prawa i administracji byłej Szkoły Głównej. W Warszawie, 29 kwietnia 1870 roku, № 210. Rektor Ces. Uniwersytetu Warszawskiego, Rzeczywisty radca stanu i Kawaler (podp.) Ławrowskij, Sekretarz Wydziału Prawa (podp.) Mikłaszewski”. (Pieczęć Cesarskiego Uniwersytetu warszawskiego z orłem dwugłowym rosyjskim i adnotacją że „Należna za ten dyplom opłata odebrana i zapisana pod № 252”).

Ryc. 10. Dyplom uzyskania przez Stanisława Jana Czarnowskiego tytułu magistra na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim, źródło: *Pamiętniki Stanisława Jana Czarnowskiego. Wspomnienia z trzech stuleci XVIII, XIX i XX*, z. 6, Warszawa 1921, s. 68

Studia ukończył w 1869 r., zdając egzaminy i złożyłwszy pracę dyplomową *O giełdzie ze stanowiska ekonomiki i prawa handlowego*¹⁰⁶ już na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim, w który przekształcono Szkołę Główną¹⁰⁷.

To wydarzenie zakończyło edukację młodego człowieka, którego wychowanie i kolejne etapy kształcenia były charakterystyczne dla chłopca z XIX-wiecznej rodziny inteligenckiej o korzeniach ziemiańskich i niewiele odbiegały od edukacji odbieranej wówczas przez synów polskich ziemian. Dość zbliżone obrazy dzieciństwa i lat szkolnych znajdujemy także w innych XIX-wiecznych relacjach pamiętnikarskich, również we wspomnieniach au-

¹⁰⁶ Ibidem, s. 67.

¹⁰⁷ I. Ihnatowicz, *Uniwersytet Warszawski w latach 1869–1899*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego...*, s. 383–391; J. Schiller-Walicka, *Cesarski Uniwersytet Warszawski: między edukacją a polityką 1869–1917*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816–1915*, red. T. Kizwalter, Warszawa 2016, s. 577–584.

torstwa kolegów Stanisława ze szkolnej ławy, m.in. Andrzeja Rocha Świętochowskiego, Alojzego Jana Stodółkiewicza i Adolfa Dygasińskiego¹⁰⁸. *Pamiętniki Stanisława Jana Czarnowskiego. Wspomnienia z trzech stuleci XVIII, XIX i XX* wyróżniają się na tym tle bardzo szczegółową narracją. Stanowią one wartościowe źródło przydatne m.in. dla pogłębienia wiedzy o XIX-wiecznym modelu rodziny, stosowanych wówczas metodach wychowawczych i systemie edukacji panującym na obszarze Królestwa Polskiego. Przypominają one także o dużym znaczeniu kieleckiej Szkoły Wyższej Realnej i stanowiącego jej kontynuację Gimnazjum Klasycznego zarówno dla regionu świętokrzyskiego, jak i kraju.

O systemie kształcenia w XIX w., bardzo odmiennym od współczesnego, ukształtowała się opinia krytyczna, jednak należy docenić poziom na jakim stało nauczanie wiedzy o świecie i literaturze antycznej oraz nauka języków klasycznych. Być może również tej edukacji, pogłębianej jeszcze przez samodzielne dokształcanie, zawdzięczamy pokolenie wybitnych polskich pisarzy, wśród których znajdowali się m.in. absolwenci tych samych, co Stanisław Czarnowski, szkół: Bolesław Prus i Stefan Żeromski.

Pamiętniki dowodzą także, że młodość autora były okresem narodzin jego zainteresowań literaturą, przyrodą, krajoznawstwem, kolekcjonerstwem oraz archeologią, które udało mu się rozwinąć w dorosłym już życiu.

Ponadto ich lektura potwierdza przekonanie o dużym znaczeniu wszelkiego rodzaju memuarów jako trudnych do zastąpienia źródeł historycznych, a bardzo znaczna liczba zachowanych wspomnień i pamiętników zachęca i skłania do dalszego prowadzenia badań nad nimi.

SUMMARY

**Childhood and education of boy who came from an educated family in the second half of 19th century based on Memoirs from 18th, 19th, 20th Centuries
by Stanisław Jan Czarnowski**

Stanisław Jan Czarnowski was a lawyer by education, a journalist and a publisher by profession and a great enthusiast for archaeology, the best-known as a cave researcher of Ojców Valley. He was born in 1845 in an educated family who had landowning roots. He learnt in the

¹⁰⁸ A.R. Świętochowski, *W szkole kieleckiej*, [w:] *Pamiętnik koła Kielczan*, t. VI, 1933–1935, s. 5–37; idem, *Moje wspomnienia 1844–1871*, oprac. K. Jaworski, Warszawa 2013; A.J. Stodółkiewicz, *Wspomnienia i myśli*. Kielce–Płock, Warszawa 1926; A. Dygasiński, *op. cit.*

Private Herman Hiller School, in Practice Academy and in Classical Middle School in Kielce. The culmination of his education was studies in Warsaw Main School. Czarnowski's Memoirs include some details applying to his school and student life, besides sociable and cultural life in 19th century Kielce and Warsaw. Upbringing and Stanislaw's consecutive periods of education were typical for a boy from 19th century educated family and were seldom the same like landowners' sons education. *Memoirs from 18th, 19th, 20th Centuries by Stanislaw Jan Czarnowski* are valuable source of broadening knowledge about a 19th century Polish family model, about educational methods and an education system, which were in the Kingdom of Poland. *Memoirs* also present Czarnowski's youthful years which were the beginning of his interests of literature, nature science, sightseeing and archaeology that he developed in his adult life.